

KULTURA I WARTOŚCI
ISSN 2299-7806
NR 13/ 2015
ARTYKULY, s. 9–26

PRÓBA TYPOLOGII MYŚLI KATASTROFICZNEJ

Leszek Gawor

Na wstępie omówione jest pojęcie katastrofizmu jako czystej formy historiozoficznego pesymizmu finistycznego oraz jego relacja do idei kryzysu. Następnie wprowadzone są rozróżnienia w obrębie katastrofizmu pod względem zasięgu katastrofy (totalny bądź partykularny wymiar) oraz charakteru jej przebiegu (w sposób nieuchronny i nieodwracalny bądź jedynie hipotetyczny, alternatywny). Zestawienie tych dwóch ujęć katastrofizmu owocuje 4 wariantami myśli katastroficznej: 1. konsekwentnego katastrofizmu totalnego; 2. konsekwentnego katastrofizmu partykularnego; 3. alternatywnego katastrofizmu totalnego i 4. alternatywnego katastrofizmu partykularnego. Modele te są wykorzystane do sformułowania ogólnego określenia „katastrofizmu”.

Słowa kluczowe: cywilizacja, historiozofia, katastrofizm, kryzys, kultura, destrukcja, typologia myśli katastroficznej

Katastrofizm jest jedną z charakterystycznych „[...] tendencji w kulturze XX wieku, wyrażającej się w twierdzeniu o jej charakterze kryzysowym, który doprowadzić ma do jej zatury”¹. Oznacza on pewien typ „[...] świadomości historiozoficzno-moralnej, która pojawiła się w literaturze, publicystyce i teorii kultury na przełomie XIX i XX wieku oraz w 20-leciu międzywojennym. Treścią jej było przewidywanie bliskiej i nieuchronnej zagłady, jaka zagrażała współczesnemu światu”². Przytaczane encyklopedyczne określenia katastrofizmu słusznie akcentują jego podstawową konotację – przewidywanie ostatecznego unicestwienia świata; zaznaczając natomiast czas jego występowania są o tyle poprawne, że faktycznie taki sposób postrzegania rzeczywistości cieszył się sporą popularnością w Europie pierwszych dekad XX stulecia, szczególnie po opublikowaniu przez O. Spenglera *Der Untergang des Abendlan-*

LESZEK GAWOR, doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego, Zakład Filozofii Społecznej i Filozofii Kultury, Uniwersytet Rzeszowski, Polska; adres do korespondencji: Aleja Rejtana 16 C, 35-959 Rzeszów. E-mail: leszek.gawor@gmail.com

¹ *Katastrofizm*, [w:] *Słownik terminów literackich*, Ossolineum, Wrocław 1988, s. 217.

² B. Wojnowska, *Katastrofizm*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, PWN, Warszawa 1984, s. 428–429.

*des*³. Niezbędne jednak jest zwrócenie uwagi na fakt, że wątki katastroficzne w dziejach myśli ludzkiej są obecne od dawna (niech przykładem służy tu babiloński mit potopu czy religia zoroastrizmu, ukazujące akty zagłady świata). Występują one też, w różnym stopniu nateżenia, w wielu koncepcjach filozoficznych na przestrzeni wieków (na przykład u Heraklita, stoików, Platona, św. Augustyna, G. Vico, J. Bodina, meşjanistów, szczególnie zaś u myślicieli pierwszych dziesięcioleci XX wieku). A i współcześnie uwidaczniają się one w refleksji dotyczącej zagrożenia istnienia świata, na przykład, przez nagromadzony potencjał broni masowej lub wskutek destrukcyjnego wpływu człowieka na środowisko naturalne. Obfitość tych wątków upoważnia do wyodrębnienia w rozlicznych rozważaniach odnoszonych do dziejów ludzkich i ich kresu, osobnej kategorii „myśli katastroficznej”.

Bogactwo i wielokształtność refleksji katastroficznej powodują, że podejmowane są próby jej klasyfikacji. Najbardziej popularne w tej mierze jest wyodrębnienie katastrofizmu naturalistycznego, kulturowego i eschatologicznego, jako różnych wariantów destrukcyjnej historiozofii. Podstawą tej klasyfikacji są założenia wyjściowe, z których wyrastają poszczególne modele katastrofizmu. Dla przykładu katastrofizm naturalistyczny opiera się, między innymi, na kosmicznej koncepcji kołowrotowego czasu albo odwołuje się do biologistycznego schematu: narodziny – dojrzewanie – dorosłość – starość – śmierć; katastrofizm kulturowy bazuje na teorii degeneracji dziejowej i zakłada istnienie wewnętrznych, racjonalnych lub nie, mechanizmów tworzonej przez ludzi historii; z kolei katastrofizm eschatologiczny sytuuje się w teleologicznej perspektywie historiozoficznej, wyznaczonej apriorycznie przez Transcendencję (Boga czy Absolut)⁴.

Niniejszy tekst przedstawia inną jeszcze propozycję podziału myśli katastroficznej. Rozpoczyna się on od ukazania istotnego dla refleksji katastroficznej jej związku ze zjawiskiem kryzysu. Część następna przedstawia autorską propozycję jej klasyfikacji. W ostatnim punkcie zawarta jest próba sformułowania, przy wykorzystaniu uprzednich ustaleń, szerokiego rozumienia pojęcia „katastrofizmu”.

³ O. Spengler, *Der Untergang des Abendlandes*, t. 1, Wiedeń 1918, t. 2, München 1922 (tłum. pol. J. Marzęcki, *Zmierzch Zachodu*, Wyd. KR, Warszawa 2014). Kott sugeruje, iż to właśnie Spengler wprowadził pojęcie katastrofizmu do literatury europejskiej; zob.: J. Kott, *Postęp i głupstwo*, PIW, Warszawa 1956, t. 2, s. 9.

⁴ O tym podziale myśli katastroficznej zob.: L. Gawor, *Katastrofizm w polskiej myśli społecznej i filozofii 1918-1939*, Wyd. UMCS, Lublin 1999, s. 26-39; tamże odnośna literatura. Tamże schemat zawarty w artykule wyróżnienia 4 wariantów katastrofizmu.

Katastrofizm a kryzys

W najogólniejszych asocjacjach „katastrofizm” rozumie się, zgodnie z etymologiczną wykładnią (gr. *katastrophe* = *kata* – wbrew, przeciw, w tył + *strephein* – obracać, skręcać), jako radykalne, o gwałtownym charakterze, przerwanie naturalnego cyklu rozwojowego i jego zniszczenie, odnoszone – rzadziej – do świata przyrody⁵, głównie zaś – do świata ludzkiego, określanego mianem historii, kultury czy cywilizacji. Cechą charakterystyczną idei katastrofizmu jest jego pesymistyczny wydźwięk. Zmiana bowiem, o której mówi ma charakter zdecydowanie negatywny, ostatecznie destruktywny dla losów jakiegokolwiek rozważanego podmiotu historycznego.

Pojęcie katastrofizmu jest ściśle powiązane z ideą kryzysu. Katastrofizm bowiem wyrasta z kryzysu, jest jego pewną możliwą konsekwencją. Źródłosłowem pojęcia kryzysu (grec. *krisis*) jest greckie *krinein*, tłumaczone jako: rozstrzyganie, decydowanie, czy osądzenie, ale też zmierzenie się z czymś, sprzeczenie się czy podjęcie walki. Oznacza to, najogólniej, konotację akcentującą możliwość, a w większości przypadków – nawet konieczność wyboru, dokonania ostatecznych rozstrzygnięć w wielorakich ludzkich sytuacjach. Kryzys jest okresem przełomu, decydującym zwrotem, chwilą podejmowania istotnych wyborów⁶.

Takie rozumienie kryzysu jest stosowane przeważnie w medycynie na określenie przełomowych momentów w procesie leczenia. Było też jednak wykorzystywane w teologii (w kwestii Sądu Ostatecznego), w odniesieniu do analiz kampanii wojennych (Tukidydes), w dziedzinie polityki (Arystoteles o ustanawianiu prawa) czy w przełomowych sytuacjach politycznych lub społecznych. W tych ostatnich przypadkach pojęcie kryzysu łączy ściśle z czasem historycznym. To czas historyczny, poprzez kumulację zdarzeń niekorzystnych dla jednostki lub grup społecznych, „generuje” niekiedy sytuacje kryzysowe. Takie znacznie

⁵ Pojęcie katastrofizmu od 1812 r. funkcjonowało w przyrodoznawstwie jako określenie teorii kataklizmów, sformułowanej przez G. Cuviera, a zakładającej, że w dziejach ziemi przytrafiały się geologiczne katastrofy prowadzące do zniszczenia na określonym terenie istniejącej fauny i flory. W wyniku tych kataklizmów pojawiały się nowe gatunki wskutek bądź to aktów bożej kreacji, bądź to migracji z terenów przyległych. Koncepcja ta została zdyskredytowana przez Ch. Lyella w latach 30. XIX stulecia, optującego za ewolucyjnym charakterem zmian w skorupie ziemskiej. Zob.: *Katastrofizm (biologia)*, Wikipedia, [dostęp: 1 lutego 2014].

⁶ Por. hasło „kryzys”, [w:] *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 2000, s. 617.

kryzysu akcentuje szczególnie R. Koselleck, pisząc że historia jest po prostu procesem permanentnego kryzysu⁷.

Wylaniająca się stąd historiozoficzna perspektywa, szczególnie funkcjonująca w myśli europejskiej od oświecenia⁸, ale znana już w starożytności,⁹ wiedzie do określenia pojęcia kryzysu jako punktu w ludzkim pochodzie dziejowym zwrotnego, przełomowego, który zazwyczaj, w atmosferze poczucia wstrząsu spowodowanego danymi okolicznościami, nakazuje lub zmusza dokonać wyboru dalszego biegu dziejów w kierunku zazwyczaj zupełnie innym niż dotychczasowy. Wiąże się z tym dwoistość oczekiwań rezultatów sytuacji kryzysowych, co podkreśla tradycja dalekowschodnia, która „[...] pisząc słowo kryzys używa dwu znaków chińskich, z których jeden oznacza *niebezpieczeństwo, bliska, nieunikniona ruina*, drugi zaś oznacza *okazja, możliwość*, coś w rodzaju perspektywy otwierającej się w obliczu przyszłości”¹⁰. Z takich też punktów widzenia kryzys jest zazwyczaj waloryzowany.

Z jednej strony kryzysy dają asumpt do optymizmu i nadziei na lepszą przyszłość. Takie odczytywanie kryzysu średniowiecznego modelu społecznego tkwiło u podstaw idei emancypacji jednostki u N. Machiavellego, a nawet jeszcze w nowożytnych utopiach T. Morusa, T. Campanelli czy F. Bacona. Jako ilustracja takiego oblicza kryzysu nasuwają się także słowa I. Kanta, piszącego że XVIII-wieczna ludzkość wreszcie wydorosła i przewyciężając kryzys kulturowy epoki przedoświeceniowej, wstępuje na wyższy poznawczo i lepszy moralnie etap swego rozwoju¹¹. Do takiego rozumienia kryzysu nawiązywali pozytywiści, upatrujący w scjentyzmie ostateczne przewyciężenie postponowanego „metafizycznego” etapu rozwoju człowieka. Optymistyczna była też wizja ideologii komunistycznej, która miała stanowić ratunek wobec kryzysu wywołanego przez kapitalizm. W tej perspektywie „kryzys” jest osobliwym warunkiem postępu.

Z drugiej strony, sytuacja kryzysowa bywa kojarzona wyłącznie z zagrożeniem, niepewnością co do przyszłości, z oczekiwanym niebezpieczeństwem. Takie negatywnie ujmowanie kryzysu znajdowało

⁷ R. Koselleck, *Kilka problemów z dziejów pojęcia „kryzys”*, [w:] *O kryzysie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. Michalski K., tłum. D. Lachowska, Res Publica, Warszawa 1990, t. 2, s. 63.

⁸ Tamże, s. 61-62.

⁹ Przykładami są tu idee kołowrotu dziejowego stoików i dziejowego naturalizmu (biologizmu) Polibiusza.

¹⁰ A. Jacyniak, Z. Płużek, *Świat ludzkich kryzysów*, Wyd. WAM, Kraków 1996, s. 12.

¹¹ I. Kant, *Co to jest Oświecenie*, [w:] Kroński T., *Kant*, tłum. I. Krońska, Wiedza Powszechna, Warszawa 1966, s. 164.

szczególny wyraz, przykładowo, w poczuciu „schyłkowości czasów” występującym w dekadentyzmie Rzymskim, w eschatologicznych oczekiwaniach milenijnych w średniowieczu, w powszechnie odczuwanym kryzysie kultury europejskiej na przełomie XIX i XX stulecia, w znacznej obawie przed III atomową wojną światową w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego wieku czy we współczesnym eksponowaniu zagrożenia ekologicznego.

Jedynie ujemne aksjologicznie rozumienie kryzysu stało się szczególnie rozpowszechnione w końcu XIX i w pierwszych dziesięcioleciach XX wieku. Trwa zresztą ono do dnia dzisiejszego i przysłoniło dość skutecznie optymistyczny wymiar pojęcia kryzysu. Niewątpliwie, przyczyniło się do tego nagromadzenie w tym czasie wielu zdarzeń historycznych i zjawisk kulturowych w nateżeniu dotychczas niespotykanym. To stąd zasadniczo wywodzi się dominujące aktualnie rozumienie kryzysu jako gwałtownej cezury dziejów ludzkich, rodzącej przede wszystkim zaniepokojenie i głębokie obawy wobec najbliższej przyszłości. W takim ujęciu „kryzys” jest synonimem bezpośredniego zagrożenia i niebezpieczeństwa, „[...] jest pojęciem odnoszącym się wyłącznie do przyszłości i ostatecznego rozstrzygnięcia”¹².

Tak pesymistycznie rozumiany „kryzys” stał się przesłanką historiozoficznych wizji przejścia od sytuacji kryzysowej do dziejowej zagłady, której ma podlegać wyróżniony podmiot historii (kultura, cywilizacja czy cała ludzkość). W tym sensie kryzys byłby oznaką nadchodzącego unicestwienia¹³, katastrofizm zaś jego przewidywaniem; jak lakonicznie pisze R. Thom: „[...] kryzys zwiastuje katastrofę.”¹⁴.

Należy jednak zaznaczyć, że związek ten nie dotyczy wszystkich wariantów myśli katastroficznej. Są przecież głoszone takie akty zagłady świata, które zachodzą niespodziewanie, nagle i bez poprzedzających je oznak. Jako przykład może posłużyć stoicka *apokatastaza*. W większości jednak katastroficznych prognoz zagładę poprzedza kryzys. Ilustruje szczególnie tę właściwość przedstawiony dalej wariant katastrofizmu alternatywnego.

¹² Por. R. Koselleck, dz. cyt., s. 64.

¹³ Por. L. Gawor, dz. cyt., s. 43–44.

¹⁴ R. Thom, *Parabole i katastrofy. Rozmowy o matematyce, nauce i filozofii*, tłum. R. Duda, PIW, Warszawa 1991, s. 116.

Próba typologii katastrofizmu

O ile zasygnalizowane na wstępie zróżnicowanie poglądów na katastrofizm naturalistyczny, kulturowy i eschatologiczny jest oparte na przesłankach dotyczących charakteru czasu lub ontycznych podstaw rozważanych podmiotów procesu historycznego, to proponowana poniżej typologia jest skonstruowana na gruncie struktury myśli katastroficznej.

W poglądach myślicieli podejmujących kwestię katastrofizmu bez trudności można dostrzec dwojakie rozumienie zasięgu opisywanej katastrofy dziejowej. Ma ona albo „kompletny” zakres, albo dotyczy wyłącznie jednego (lub kilku) elementów świata społecznego człowieka. Na podstawie tego kryterium możliwe jest wyróżnienie dwóch rodzajów katastrofizmu: totalnego i partykularnego.

Katastrofizm totalny akcentuje moment aktu zagłady całego świata, przy okazji też ludzkości. O takim unicestwieniu mówi stoicka teoria *apokatastazy*, opierająca się na kołowym koncepcji czasu. Cały świat cyklicznie ginie w wielkim pożarze¹⁵, który jest dziejową katastrofą zdarzającą się, jak wyliczono, co 2484 lata¹⁶. Taki też ostateczny sens ma oparta na linearnej koncepcji czasu powszechna historia świata św. Augustyna.¹⁷ W jej perspektywie eschatologicznej dotarcie ludzkości do okresu „Królestwa Niebieskiego” jest poprzedzone apokaliptyczną zagładą ludzkiego świata i Sądem Ostatecznym. Należy w tym kontekście przywołać także pesymistyczną koncepcję E. von Hartmanna, według której dzieje są wyznaczone stopniową przemianą ludzkości, poprzez którą realizuje się akt wyzwolenia niezaspokojonej woli (Nieświadomego), przyczyniającej człowiekowi cierpień. Ich ostatecznym rezultatem – zarazem kresem ludzkości – ma być popełnienie zbiorowego samobójstwa przez rodzaj ludzki, które jest jedyną drogą uniknięcia bólu istnienia.¹⁸

Katastrofizm totalny pojawia się także w teoriach, które mówią o zniszczeniu poszczególnych, wielkich skałą, odłamów ludzkości,

¹⁵ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum.: I. Krońska, K. Leśniak i W. Olszewski, PWN, Warszawa 1982, s. 433.

¹⁶ Por. Z. Zawirski, *Wieczne powroty świata: Badania historyczno-krytyczne nad doktryną „wiecznego powrotu”*, „Kwartalnik Filozoficzny”, Kraków, nr 5 (1927), s. 328-377, 421-446; nr 6 (1928), s. 1-25.

¹⁷ A. Kasia, *Wiara i rozum. Szkice o Ojcach Kościoła*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1981, s. 164.

¹⁸ Szerzej o koncepcji E. Hartmanna [w:] B. Szymańska, *Mistycy i pesymiści*, Ossolineum, Wrocław 1991, s. 85-86.

zwanych cywilizacjami lub kulturami. Najbardziej znanym pod tym względem dwudziestowiecznym profetykiem był O. Spengler. Głosił on, że wszystkie kultury, z których składa się świat ludzki, ulegają diachronicznej regularności tysiącletniego cyklu zamykającego się w biologicznym rytmie narodzin, rozwoju, dojrzałości, obumierania (starości) i śmierci. Cykl ów zachodzi w odniesieniu do poszczególnych kultur tylko raz. Każdą kulturę nieubłaganie oczekuje zgon, spowodowany naturalnymi mechanizmami rozwoju rzeczywistości. Przełom XIX i XX wieku to dla niego czas zmierzchu Zachodu, to początek końca cywilizacji europejskiej. W tym duchu utrzymane są także teorie wielości cywilizacji N. J. Danilewskiego i S. P. Huntingtona, dla których historia jest historią zmagania wielkich makrostruktur społecznych, z których jedne w swoim czasie dominują w świecie społecznym, by następnie ulec ostatecznej i zupełnej zagładzie, zostając zastąpione innymi¹⁹.

Na wątki tak rozumianego katastrofizmu można natknąć się już u Polibiusza, autora *Dziejów*, dla którego naturalistyczny ciąg „wzrost – rozkwit – uwiąd” stanowi nienaruszalne prawo historii²⁰, podkreślające zakończenie każdego cyklu, przez który przechodzą poszczególne ludy. Tenże motyw odnaleźć można również w myśli Loysa Le Roya czy zwłaszcza J. Bodina, rozpatrującego w *Sześciu księgach o Rzeczypospolitej* (1576)²¹ proces rozwojowy państw na wzór organizmu, akcentując przy tym moment „starości”. Takie wątki wystąpiły i w wieku XIX, zwłaszcza w myśli K. Vollgraffa, snującego analogie między historią narodów (ludzkości) a biologicznym procesem narodzin i śmierci²².

Podkreślanie w przywoływanych koncepcjach maksymalnie szerokiego zasięgu dziejowej destrukcji pozwala Z. Kuderowiczowi na uogólniające stwierdzenie, że „katastrofizm jest konstrukcją teoretyczną, w której wszelki rozwój zmierza do zniszczenia, przy czym nie jest to dialektyczne podejście, wedle którego zniszczenie jest etapem usuwania

¹⁹ Por., T. Stefaniuk, *Danilewski. Panslawizm i pluralizm cywilizacyjny*, Wyd. UMCS, Lublin 2006, s. 75-86; S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji*, tłum. H. Jankowska, Wyd. MUZA SA, Warszawa 1997, szczególnie s. 308-373.

²⁰ Polibiusz, *Dzieje*, tłum. S. Hammer, Ossolineum, Wrocław 1957, t. I, ks. VI, rozdz. 5.

²¹ J. Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, tłum. R. Bierzanek, Z. Izdebski, PWN, Warszawa 1958, s. 3; rozdz. 1 IV księgi *O narodzinach, wzroście, rozkwicie, schyłku i upadku Rzeczypospolitych*.

²² Por. Z. Kuderowicz, *Filozofia dziejów*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983, s. 213-215.

zła i otwierania drogi ku czemuś wartościowszemu. Katastrofizm pojmuje destrukcję w sposób absolutny²³. G. Jastrzębska wprost widzi w nim ostateczną „filozofię niszczenia albo też historiozofię destrukcji”²⁴. Ponadto akcentowanie nieodwracalności kierunku dziejów, definitywnie zmierzających do końca – w sensie najogólniejszym lub w odniesieniu do poszczególnych cywilizacji – przyczynia się do tego, że ten typ refleksji jest określany mianem „apokalipsy” lub „katastrofizmu uniwersalnego”²⁵.

Katastrofizm partykularny ma łagodniejszy charakter i mówi o katastrofie, która ma zdecydowanie mniejszy zasięg. Pomija zasadniczy, gdyż ostateczny i pełny wymiar dziejowej zagłady. Skupia się głównie na ukazaniu zagrożeń bądź likwidacji znaczących dla określonych kręgów kulturowych aksjologicznych treści (ale nie wszystkich), co jest równoznaczne z unicestwieniem danej cywilizacyjnej specyfiki czy tożsamości. Stąd też A. Kołakowski twierdzi, że katastrofizm jest „[...] rodzajem postawy kulturowej wyrastającej z prób oswojenia historii, a to ze względu na to, że ma on zarazem charakter diagnostyczny i prognostyczny, ocenia, wartościuje i przewiduje (wieści, ma charakter prospektywny), [...] jest silnie nacechowany aksjologicznie, odwołuje się do wartości, a nie tylko do wiedzy, apeluje o realizację wartości [...]”²⁶. Występuje tu więc ściśle powiązanie idei katastrofizmu dziejowego z określonym stanowiskiem aksjologicznym, które służy za punkt odniesienia dla pesymistycznych ocen określonego historycznie stanu danej cywilizacji i jej przyszłości.

Dobitniej ten „niecałkowity” charakter zagłady istotnych elementów dla wyróżnionego pod kulturowym względem odłamu ludzkości podkreśla M. Szpakowska. Nawiązując do J. Burckhardta i M. Schelera, proponuje ona rozumienie katastrofizmu jako poglądu, który głosi „[...] aktualną lub rychłą zagładę wartości, uznawanych za szczególnie cenne”²⁷. W tej wykładni, zniszczeniu nie ulegają wszystkie wartości, nie całość kultury, lecz tylko te jej składowe, do których przywiązuje się wyróżnioną wagę. Są to wartości konstytutywne, które tragicznie, gdyż

²³ Tamże, s. 216.

²⁴ G. Jastrzębska, *Człowiek w obliczu katastrofy. Antropologia filozoficzna teorii katastroficznych*, [w:] *Zagadnienia historiozoficzne*, red. J. Litwin, Ossolineum, Wrocław 1977, s. 226.

²⁵ J. Błoński, *Trzy apokalipsy w jednej*, „*Twórczość*” 1976, nr 10, s. 73; M. Soin, *O pojęciu katastrofizmu historiozoficznego*, Wyd. Lepoldinum, Wrocław 1990, s. 7–19.

²⁶ A. Kołakowski, *Historia, kultura, katastrofa*, „*Przegląd Filozoficzny*” 1995, nr 2, s. 48.

²⁷ M. Szpakowska, *Światopogląd Stanisława Ignacego Witkiewicza*, Ossolineum, Wrocław 1976, s. 38.

bezwinnie ginąc, pozostawiają kompletnie odmieniony stan danej kulturowej społeczności²⁸. Wzorcowym przykładem tego typu katastrofizmu są poglądy Witkacego, który w obiektywnym historycznie procesie zaniku uczuć metafizycznych – źródła religii, sztuki i filozofii, stanowiących o istocie zachodnioeuropejskiej kultury – upatruje przyczynę upadku Zachodu. Upadek ten jednak nie oznacza całkowitej likwidacji cywilizacji europejskiej. Oznacza tylko jej powolne i wręcz niezauważalne przekształcanie się w zupełnie odmienną formację kulturową. Katastrofa dziejowa Europy polega, jego zdaniem, na jej aksjologicznym przepoczwarzeniu się: miejsce religii, sztuki i filozofii zajmują wartości użyteczne i hedonistyczne²⁹.

Rozumienie katastrofizmu jako niedostrzegalnej lub spektakularnej zmiany kulturowego paradygmatu było w myśli historiozoficznej dość popularne. Wystarczy tu przywołać grecką koncepcję degeneracji dziejowej (np. Hezjoda), Vica ideę postępu po spirali z momentami dziejowych przesilen (upadku kultur i budowania na ich gruzach nowych struktur) czy refleksję Burckhardta, podkreślającą irracjonalność procesu historycznego, wyznaczanego nieobliczalnymi, gwałtownymi, krwawymi i radykalnymi przekształceniami kolejno po sobie następujących kultur.³⁰ W tym duchu snuto refleksję szczególnie w pierwszych dziesięcioleciach XX stulecia. W kręgach ówczesnej europejskiej inteligencji powszechnie ewokowano zjawisko przewartościowywania wartości (dużą rolę odegrali tu F. Nietzsche i M. Scheler)³¹. W zaniku, przykładowo, religijności, materializacji kultury, jej umasowieniu, zmierzchu twórczych elit czy w kryzysie prawdy upatrywano wyraźnych sygnałów końca kultury europejskiej³². Rozważanie te stanowiły swoisty *leitmotyw* wielu ówczesnych prac³³.

²⁸ Por. J. Skoczyński, *Katastrofa jako próba wartości*, „Tygodnik Powszechny” 1984, nr 48.

²⁹ Por. L. Gawor, *Katastrofizm konsekwentny. O poglądach Mariana Zdziechowskiego i Stanisława Ignacego Witkiewicza*, Wyd. UMCS, Lublin 1998, szczególnie część II: *Od „homo metaphisicus trepidus” do hiperrobociarza. Tragedia kultury europejskiej początku XX wieku według S.I. Witkiewicza*; tamże bibliografia „katastroficznych” tekstów Witkacego, s. 68.

³⁰ Jak np. w zastąpieniu kulturowego paradygmatu średniowiecza przez renesans, por. J. Burckhardt, *Kultura Odrodzenia we Włoszech*, tłum. M. Kreczowska, Spółka Wydawnicza Polska, Kraków 1930, zwłaszcza część III, *Odrodzenie starożytności*.

³¹ Kwestię tę podjął F. Nietzsche w dziełach: *Tako rzecze Zaratustra* (1883-1885; 1 pol. tłum. W. Berent, 1905), *Poza dobrem i złem* (1886; 1 pol. tłum. S. Wyrzykowski, 1905) oraz *Z genealogii moralności* (1887; 1 pol. tłum. L. Staff, 1904); M. Scheler, *Resentyment a moralność*, tłum. J. Garewicz, Czytelnik, Warszawa 1977, szczególnie s. 81–82.

³² Zob. P. Sorokin, *Modern Historical and Social Philosophy (Social Philosophies of an Age of Crisis)*, Dover, New York 1963, szczególnie. rozdz. *Areas of Agreement among Modern*

„Partykularne” ujęcie katastrofizmu rodzi pokusę jego dookreślenia poprzez wskazanie rodzajów zagrożeń szczególnie ważkich wartości. Na tej podstawie są formułowane, między innymi, propozycje wyróżnienia *katastrofizmu technologicznego*, zawierającego wizję świata opanowanego przez maszyny i świata pozbawionego wartości humanistycznych (np. w twórczości K. Čapka); *katastrofizmu egzystencjalnego*, ukazującego konsekwencje atomizacji społeczeństwa ludzkiego oraz prymatu bezdusznych i bezwzględnych wartości materialnych nad moralnymi racjami jednostkowymi (np. utwory F. Kafki)³⁴; *katastrofizmu socjologicznego*, podkreślającego zanik jednostkowej autonomii oraz nieskrepowanej aktywnej twórczości (G. Le Bon, J. Ortega y Gasset); *katastrofizmu scjentystycznego*, akcentującego zagrożenie niepowtarzalności wartości biologicznego istnienia rodzaju ludzkiego przez postęp naukowy (np. przez rozwój technik klonowania czy eugeniki) czy *katastrofizmu metafizycznego (religijnego)*, wyrażającego niebezpieczeństwo unicestwienia wartości metafizycznych (np. „duszy” u N. Bierdiajewa czy Ch. Dawsona)³⁵. Wszystkie wymienione precyzacje „katastrofizmu partykularnego” nieprzypadkowo dotyczą głównie myśli pierwszych dziesięcioleci XX wieku. W tym kontekście należy stwierdzić, że ta myśl, przesiąknięta poczuciem kryzysowego charakteru ówczesnej kultury, dość łatwo – zależnie od osobistej wrażliwości autora – nabierała różnorodnego treściowo, ale zarazem katastroficznego wydźwięku.

Poza wymienionym dwojakim rozumieniem katastrofizmu, akcentującym jego totalny lub partykularny zasięg, możliwe jest jeszcze inne jego pojęciowe różnicowanie. W tym przypadku kryterium

Social Philosophies; patrz także S.H. Hughes, *Oswald Spengler*, Scribner's, New York 1962 [revised ed.], szczególnie rozdz. *The New Spenglerians*. Natomiast odnośnie myśli wschodnioeuropejskiej por. S. Mazurek, *Wątki katastroficzne w myśli rosyjskiej i polskiej (1917–1950)*, Leopoldinum, Wrocław 1997.

³³ Charakterystyczne są tu tytuły takie, jak: *Apokalipsa naszych czasów* (1919) W. Rozanowa; *Untergang der Erde am Geist* (1924) T. Lessinga; *Verfall und Wiederaufbau* (1923) A. Schweitzera; *Progress and Religion* (1929) Ch. Dawsona; *La ruine de la civilisation antique* (1921) G. Ferrero; *La rebellion de las masses* (1929) J. Ortegi y Gasset; *Die Geistige Situation der Zeit* (1931) K. Jaspersa; *The End of our Time* (1933) M. Bierdiajewa; *Im Schatten von Morgen* (1936) J. Huizingi; *Man and Society in an Age of Reconstruction* (szkice z lat 1934–1937) K. Manheima; *The Crisis of Our Age* (1941) P. Sorokina; *Die Krisis der europäischen Wissenschaften und die transzendente Phänomenologie* (1936) E. Husserla

³⁴ Por. J. Speina, *Powieści Stanisława Ignacego Witkiewicza*, Toruńskie Towarzystwo Naukowe, Toruń 1965, s. 13–14.

³⁵ Por. M. Szpakowska, dz. cyt., s. 39.

podziału myśli katastroficznej wyznaczone jest jej konsekwentnym lub alternatywnym charakterem³⁶.

Katastrofizm konsekwentny podkreśla nieodwracalność i nieuchronność aktu zagłady, dotyczącego – w różnych koncepcjach – czy to bytu jako bytu, czy to świata ludzkiego, czy to określonej cywilizacji, czy to wreszcie pewnych wartości, funkcjonujących w obrębie określonej kultury. Ten rodzaj katastrofizmu wyraża przeświadczenie, że zagłada rzeczywistości lub jej części jest nieunikniona, a sens dziejów polega w istocie na procesie zmian, prowadzących do końca dziejów, i na domiar tego w sposób uniemożliwiający podjęcie jakichkolwiek czynności przeciwdziałających tym mechanizmom. Odwołuje się on do niewzruszonych i koniecznych praw natury czy historii, lub decyzji Opatrzności, ściśle wyznaczających dzieje świata ludzkiego i wiodących nieubłagane do jego kresu. Cechą tego typu katastrofizmu jest zdecydowany pesymistyczny finityzm. W tym sensie jego przedstawicielami są i Spengler, i Witkacy, wcześniej egzemplifikujący kolejno katastrofizm totalny i partykularny. Obaj, stosując różną argumentację, różnie też określając zakres dziejowej katastrofy, są jednomyślni w kwestii jej koniecznego nadejścia, bez jakichkolwiek szans ratunku. Jako egzemplifikacje tego typu myślenia można ponadto przywołać chrześcijańską koncepcję dziejów, teorie obiektywnej degeneracji dziełowej (np. Hezjoda i J. J. Rousseau) czy historiozoficznych biologistów (np. Polibiusza i Vollgraffa).

Katastrofizm alternatywny (hipotetyczny), przewidując zbliżający się kataklizm dziejowy, uwzględnia natomiast możliwość uniknięcia ostatecznego unicestwienia. W tym sensie S. Mazurek pisze, że „katastroficznych wizji historii [...] integralnym elementem jest przekonanie, że istniejący ład polityczny, społeczny, czy wręcz kosmiczny prawdopodobnie lub na pewno ulegnie w przyszłości gwałtownej zagładzie”³⁷. Powyższy sposób myślenia jest prognozą probabilistyczną. Nie przekreśla on szansy na pokonanie stanu zagrożenia. Zakłada nadzieję, że mechanizmy procesu historycznego nie mają absolutnie koniecznego charakteru, a ludzkie działania mogą w pewnym stopniu wpływać na dzieje. Katastrofizm alternatywny spełnia głównie funkcje prognostyczno-ostrzegawcze, ukazując jednocześnie drogi ratunku przed zagładą.

³⁶ O rozróżnieniu katastrofizmu ze względu na konsekwentną lub alternatywną jego postać – patrz: L. Gawor, dz. cyt., s. 12–14; także: Szpakowska M., dz. cyt., s. 40.

³⁷ S. Mazurek, dz. cyt., s. 8.

Formułowane na tym gruncie koncepcje odwołują się wyraźnie do dwojakiego rozumienia pojęcia kryzysu. Pojęcie to zawiera, o czym już była mowa, dwa znaczenia: zapowiedź katastrofy dziejowej oraz — ważniejsze w tym kontekście — „przewycięzenie”, „przesilenie”. Katastrofizm alternatywny bardziej akcentuje tę drugą konotację. Konstatuje nadciągające niebezpieczeństwo, ale jednocześnie ukazuje sposób jego zażegnania. W tym też duchu tworzona była większość katastroficznych teorii w pierwszym czterdziestolecu XX wieku. Dla przykładu, zdaniem Ch. Dawsona, J. Huizingi, czy F. Konecznego, grożącą Europie katastrofę można powstrzymać poprzez odrodzenie religijne; według A. Schweitzera i J. Ortegi y Gasseta – na drodze przeobrażeń etycznych³⁸ czy też, jak głosił F. Znaniecki, poprzez budowę ogólnoludzkiej uniwersalnej cywilizacji³⁹.

Zaproponowane wyżej dwa przeciwstawne sposoby ujmowania myśli katastroficznej (katastrofizm totalny – partykularny oraz katastrofizm konsekwentny – alternatywny) można także krzyżowo zestawić ze sobą. Wynikiem tego zabiegu jest wyodrębnienie czterech odmian (modeli) katastrofizmu.

1. *Konsekwentny katastrofizm totalny* w skrajnej wersji roztacza wizję gwałtownego, dramatycznego i – co najważniejsze – nieuniknionego i nieodwracalnego unicestwienia całego świata. Ten typ myślenia egzemplifikuje szczególnie stoicka idea pożarów świata oraz chrześcijańska apokalipsa. W wersji umiarkowanej jego zasięg stosuje się jedynie do świata ludzkiego. Nieuchronna zagłada dotyczy wówczas ludzkości (jak np. w koncepcji E. von Hartmanna zbiorowego gatunkowego samobójstwa lub ekologicznej hipotezie Gai formułowanej przez J. Lovelocka⁴⁰, zgodnie z którą ludzkość, jako rakowa narośl na organizmie Ziemi, zostanie unicestwiona jej naturalnymi siłami samoregulacji). W sposób konieczny także, jak się wieszczy na tym gruncie, nadejdzie ostateczny kres każdej kultury czy cywilizacji (jak u Ibn-Chalduna, Danilewskiego, Konecznego czy Huntingtona).

2. *Konsekwentny katastrofizm partykularny* przepowiada z kolei nieuchronną zagładę jedynie wybranych składników ludzkiej rzeczywistości. Zazwyczaj chodzi o wartości konstytutywne dla wyróż-

³⁸ Por. A. Rogalski, *Dramat naszego czasu*, PAX, Warszawa 1959, s. 111–131.

³⁹ Por: F. Znaniecki, *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*, Książnica Atlas, Lwów–Warszawa 1934.

⁴⁰ J. Lovelock, *The Ages of Gaia: a Biography of our Living Earth*, wyd. W. Norton, New York–London 1995, s. 199; por. także P. Vardy, P. Grosch, *Etyka*, tłum. J. Łoziński, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1995, s. 213–214.

nionego podmiotu dziejów: określonej kultury lub cywilizacji. Ich zniszczenie jest tożsame z załamaniem się aktualnego modelu kultury. Upadek wszak danej kultury nie jest równoznaczny z jej unicestwieniem. Przechodzi ona jedynie zdecydowaną metamorfozę, przekształcając się w odmienny od starego wzorzec kulturowy, fundowany na wartościach zupełnie innych niż zniszczone. Ten model katastrofizmu reprezentują koncepcje, między innymi, G. Vico, J. Burckhardta i Witkacego.

3. *Alternatywny katastrofizm totalny* w swych funkcjach przewidystycznych roztacza perspektywę zagłady świata lub ludzkości, zarazem akcentując istnienie realnych szans na możliwość uniknięcia ostatecznego kataklizmu. Do tego wariantu katastrofizmu zaliczyć należy, przykładowo, K. Jaspersa. Wymowa jego pracy *Die Atombombe und Zukunft des Menschen*⁴¹ jest jednoznaczna: konstrukcja bomby atomowej stworzyła nową sytuację, w której cały rodzaj ludzki może zostać unicestwiony, o ile nie dokona się przemiana moralno-polityczna człowieka. Współcześnie ten rodzaj myśli prezentuje zwłaszcza ekologizm, kreśląc obraz zrujnowanego przez działanie człowieka środowiska naturalnego oraz wynikające stąd ponure perspektywy dla dalszego istnienia ludzkości⁴². Fakt ten podkreśla dla przykładu P. Crutzen, który obecną epokę określa mianem antropocenu, mając na myśli taką dotychczasową ingerencję człowieka w życie naszej planety, ze względu na którą należy mówić o powstaniu zupełnie nowej ery geologicznej Ziemi. Era ta, w konsekwencji (poprzez wzrost globalnego ocieplenia, będącego efektem wykorzystywania paliw kopalnych), może bardzo szybko doprowadzić do unicestwienia gatunku ludzkiego⁴³. Alternatywą jest tu jedynie radykalne przestawienie gospodarki i mentalności współczesnego człowieka na proekologiczne tory.

4. *Alternatywny katastrofizm partykularny* akcentuje przede wszystkim erozję istotnych wartości decydujących o specyfice poszczególnych

⁴¹ K. Jaspers, *Die Atombombe und Zukunft des Menschen*, Piper Co, München 1958.

⁴² Wskazuje się tu, między innymi, na skażenie atmosfery, gleby, złą gospodarkę wodną oraz rabunkową eksploatację surowców naturalnych; szacuje się na przykład, że w światowym wymiarze wystarczy jeszcze, przy aktualnym poziomie wydobywania, ropy na około 50 lat, gazu naturalnego na 70 lat, węgla na 150 lat. Z istotnych dla przemysłu metali przewiduje się, że z miedzi można będzie korzystać jeszcze przez 60 lat, z cynku przez 20, ołowiu przez 60 a z rtęci przez 50 lat (por. A. Pawłowski i L. Pawłowski, *Zrównoważony rozwój we współczesnej cywilizacji. Cz. I, Środowisko a zrównoważony rozwój*, „Problemy Ekorozwoju”, vol. 3, nr 1, 2008, s. 53–64). Są to wyraźne oznaki nadchodzącego, wskutek wyniszczenia środowiska i wyczerpania jego zasobów, schyłku ludzkości.

⁴³ P. Crutzen, *Nowa epoka w historii; człowiek może zniknąć*, onet.pl, wiadomości, [dostęp: 16 maja 2011].

kultur (cywilizacji). Przeważnie chodzi tu o wartości natury duchowej, wyznaczających sferę religii czy moralności. Destrukcja tych wartości nie ma jednak charakteru ostatecznego; jest ujmowana jako stan zagrożenia czy też kryzysu możliwego do przewyciężenia. Stąd diagnozie zatraty poszczególnych wartości towarzyszy zawsze wezwanie do ich ratowania. Przedstawicielami alternatywnego katastrofizmu partykularnego, odnoszonego głównie do kultury europejskiej, są między innymi: podnoszący kwestię upadku moralności kosztem cywilizacyjnego postępu Rousseau, podkreślający upadek religii – J. Maritain, Ch. Dawson i N. Bierdiajew; sygnalizujący upadek wartości duchowych na rzecz materialistycznych – A. Schweitzer i J. Huizinga; ukazujący kryzys nauk europejskich – E. Husserl. Uogólnieniem tych przeświadczeń są słowa F. Znanieckiego, występującego przeciw panoszeniu się w Europie idei przeciwstawiających się aksjologicznej tradycji Zachodu: materializmowi, ochłokracji, nacjonalizmowi i bolszewizmowi: „z mniejszym naciskiem ośmieliłbym się bronić [...] hipotezy, że kombinacja procesów społecznych wywołać musi wkrótce gwałtowny upadek całej cywilizacji zachodniej. Jako teoretyk ograniczyłbym się do twierdzenia, że taki rezultat jest bardzo prawdopodobny, jeżeli nie nastąpi zwrot w obecnym kierunku ewolucji” [wyróż. L. G.]⁴⁴.

Zakończenie

Zaprezentowane cztery modele myśli katastroficznej są wyznaczone kryteriami zakresu i charakterem myślowej struktury wieszczonej destrukcji. W ich konstruowaniu pominięte zostały teoretyczne sposoby argumentacji, odwołujące się do historiozofii opierających się na schematach czy to kosmicznych, czy naturalistycznych (biologicznych) czy transcendentnych, czy wreszcie do refleksji nad samym procesem historycznym i jego racjonalnym czy też nieracjonalnym charakterze. Mimo tego programowego zaniechania, proponowana typologia ukazuje wieloaspektową i w swym bogactwie zróżnicowaną postać myśli katastroficznej. Jednocześnie umożliwia ona – przy uwzględnieniu wzmiankowanego podziału koncepcji katastroficznych na naturalistyczne, eschatologiczne i kulturowe – podjęcie próby w miarę pełnego określenia pojęcia katastrofizmu.

⁴⁴ F. Znaniecki, *Upadek cywilizacji zachodniej*, Komitet Obrony Narodowej, Poznań 1921, s. VII-VIII.

Katastrofizm zatem jest prospektywnie zorientowanym poglądem historiozoficznym, który akcentuje kierunkową zmienność historyczną, doprowadzającą wyróżniony — w konkretnych prognozach — element procesu dziejowego (a może to być cały świat, ludzkość, jej wyodrębniony odłam w postaci np. określonej cywilizacji czy kultury, albo też konstytutywne dla danej kultury wartości) do progu zagłady lub wprost do unicestwienia. Proces ten jest wpisany w samoczynny mechanizm historii, warunkowany bądź to naturalistycznymi (kosmicznymi lub biologicznymi) prawidłowościami, bądź to Bożą Opatrznością, bądź to wreszcie immanentnymi regułami samej historii. Stąd wynika konieczność, nieuchronność i nieodwracalność nadejścia kryzysu zapowiadającego katastrofę lub wprost wieszczoną katastrofy. Powoduje to, że w wymiarze ludzkiej egzystencji horyzont kryzysu dziejowego lub kresu ludzkiej historii pojawia się zazwyczaj w sposób tragiczny, niezawiniony ani sprokurowany przez człowieka. Katastroficzny profetyzm spełnia jednocześnie dwie, ściśle z sobą powiązane funkcje. Z jednej strony, diagnozuje aktualny kryzysowy stan wyróżnionego elementu procesu dziejowego, z drugiej – pesymistycznie prognozuje jego przyszłość. Prognoza owa w konkretnych koncepcjach występuje zazwyczaj w postaci jednego z czterech wariantów katastrofizmu: (1) konsekwentnego katastrofizmu totalnego, (2) konsekwentnego katastrofizmu partykularnego, (3) alternatywnego katastrofizmu totalnego oraz (4) alternatywnego katastrofizmu partykularnego. Modele te ukazują radykalny kształt, jaki może przybrać katastrofizm (1,2), oraz jego postać umiarkowaną (3, 4).

Akcentowanie przez owe modele zagłady lub jej możliwości czyni z katastrofizmu najczystsza formę historiozoficznego pesymizmu i historycznego finityzmu.

Bibliografia

- Błoński J., *Trzy apokalipsy w jednej*, „Twórczość” 1976, nr 10.
Bodin J., *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, tłum. R. Bierzanek, Z. Izdebski, PWN, Warszawa 1958.
Burckhardt J., *Kultura Odrodzenia we Włoszech*, tłum. M. Kreczowska, Spółka Wydawnicza Polska, Kraków 1930.
Crutzen P., *Nowa epoka w historii; człowiek może zniknąć*, onet.pl, wiadomości, [dostęp: 16 maja 2011].

- Czarnecki Z. J., *Przyszłość i historia*, Wyd. UMCS, Lublin 1981.
- Gawor L., *Katastrofizm konsekwentny. O poglądach Mariana Zdziechowskiego i Stanisława Ignacego Witkiewicza*, Lublin 1998;
- Gawor L., *Katastrofizm w polskiej myśli społecznej i filozofii 1918-1939*, Wyd. UMCS, Lublin 1999.
- Hughes S. H., *Oswald Spengler*, Scribner's, [revised ed.], New York 1962.
- Huntington S., *Zderzenie cywilizacji*, tłum. H. Jankowska, Wyd. MUZA SA, Warszawa 1997.
- Jacyniak A., Płużek Z., *Świat ludzkich kryzysów*, Wyd. WAM, Kraków 1996.
- Jaspers K., *Die Atombombe und Zuhunft des Menschen*, Piper Co, München 1958.
- Jastrzębska G., *Człowiek w obliczu katastrofy. Antropologia filozoficzna teorii katastroficznych*, [w:] *Zagadnienia historiozoficzne*, red. J. Litwin, Ossolineum, Wrocław 1977.
- Kant I., *Co to jest Oświecenie*, [w:] Kroński T., *Kant*, tłum. I. Krońska, Wiedza Powszechna, Warszawa 1966.
- Kasia A., *Wiara i rozum. Szkice o Ojcach Kościoła*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa 1981.
- Katastrofizm (biologia)*, Wikipedia, [dostęp: 1 lutego 2014].
- Kołakowski A., *Historia, kultura, katastrofa*, „Przegląd Filozoficzny” 1995, nr 2.
- Koselleck R., *Kilka problemów z dziejów pojęcia „kryzys”*, [w:] *O kryzysie. Rozmowy w Castel Gandolfo*, red. Michalski K., t. 2, tłum. D. Lachowska, Res Publica, Warszawa 1990.
- Kott J., *Postęp i głupstwo*, PIW, Warszawa 1956.
- Kuderowicz Z., *Filozofia dziejów*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1983.
- Laertios D., *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. I. Krońska, K. Leśniak, W. Olszewski, PWN, Warszawa 1982.
- Lovelock J., *The Ages of Gaia: a Biography of our Living Earth*, wyd. W. Norton, New York–London 1995.
- Mazurek S., *Wątki katastroficzne w myśli rosyjskiej i polskiej (1917–1950)*, Leopoldinum, Wrocław 1997.
- Mueller J., *Wskaźnik katastrof. Zagrożenia po zimnej wojnie*, „Społeczeństwo Otwarte”, 1995, nr 3.
- Pawłowski A. i Pawłowski L., *Zrównoważony rozwój we współczesnej cywilizacji. Cz. I, Środowisko a zrównoważony rozwój*, „Problemy Ekorozwoju”, vol. 3, nr 1, 2008.
- Rogalski A., *Dramat naszego czasu*, PAX, Warszawa 1959.
- Słownik terminów literackich*, Ossolineum, Wrocław 1988.

- Scheler M., *Resentyment a moralność*, tłum. J. Garewicz, Czytelnik, Warszawa 1977.
- Skoczyński J., *Katastrofa jako próba wartości*, „Tygodnik Powszechny” 1984, nr 48.
- Sorokin P., *Modern Historical and Social Philosophy (Social Philosophies of an Age of Crisis)*, Dover, New York 1963.
- Polibiusz, *Dzieje*, tłum. S. Hammer, Ossolineum, Wrocław 1957.
- Soin M., *O pojęciu katastrofizmu historyzoficznego*, Wyd. Lepoldinum, Wrocław 1990.
- Speina J., *Powieści Stanisława Ignacego Witkiewicza*, Toruńskie Towarzystwo Naukowe, Toruń 1965.
- Spengler O., *Der Untergang des Abendlandes*, t. 1, Wiedeń 1918, t. 2, München 1922 (tłum. pol. J. Marzęcki, Zmierzch Zachodu, Wyd. KR, Warszawa 2014).
- Stefaniuk T., *Danilewski. Panslawizm i pluralizm cywilizacyjny*, Wyd. UMCS, Lublin 2006.
- Szpakowska M., *Światopogląd Stanisława Ignacego Witkiewicza*, Ossolineum, Wrocław 1976.
- Szymańska B., *Mistycy i pesymiści*, Ossolineum, Wrocław 1991.
- Szymańska B., *Mistycy i pesymiści*, Ossolineum, Wrocław 1991.
- Thom R., *Parabole i katastrofy. Rozmowy o matematyce, nauce i filozofii*, tłum. R. Duda, PIW, Warszawa 1991.
- Wojnowska B., *Katastrofizm*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1, PWN, Warszawa 1984.
- Vardy P., Grosch P., *Etyka*, tłum. J. Łoziński, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 1995.
- Zawirski Z., *Wieczne powroty świata: Badania historyczno-krytyczne nad doktryną „wiecznego powrotu”*, „Kwartalnik Filozoficzny”, Kraków, nr 5 (1927).
- Znaniński F., *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, Książnica Atlas, Lwów – Warszawa 1934; *Modern Nationalities*, Urbana 1952 (pol. tłum. *Nowoczesne narody*, PWN Warszawa 1990).
- Znaniński F., *Upadek cywilizacji zachodniej*, Komitet Obrony Narodowej, Poznań 1921.

Summary

An Attempt at a Typology of Catastrophic Thought

The idea of catastrophism is discussed at the outset, as a pure form of historiosophic pessimism of the end times, and positioned in relation to the idea of crisis. The article goes on to introduce distinctions in catastrophism - in terms of scope (total or particular) and nature of its course (inevitable and irreversible or only hypothetical, alternative). The juxtaposition of the abovementioned catastrophic approaches results in four variants of catastrophic thoughts: 1. consistent total catastrophism; 2. consistent particular catastrophism; 3. alternative total catastrophism and 4. alternative particular catastrophism. These models are then used to formulate the general definition of "catastrophism".

Keywords: civilization, catastrophic thought typology, catastrophism, crisis, culture, destruction, philosophy of history

Zusammenfassung

Der Versuch einer Typologie des katastrophistischen Gedankens

Am Anfang werden der Begriff des Katastrophismus in der reinen Form des geschichtsphilosophischen finistischen Pessimismus wie auch seine Beziehung zur Idee der Krise besprochen. Weiter werden Unterscheidungen im Bereich des Katastrophismus hinsichtlich des Umfangs der Katastrophe (totale oder partikuläre Dimension) und des Charakters ihres Verlaufs (unabwendbar und irreversibel oder allein hypothetisch, alternativ) eingeführt. Die Zusammenführung der zwei Auffassungen des Katastrophismus ergibt vier Varianten des katastrophistischen Gedankens: 1. den konsequenten Totalkatastrophismus, den konsequenten Partikularkatastrophismus, den alternativen Totalkatastrophismus und den alternativen Partikularkatastrophismus. Diese Modelle werden dazu verwendet, eine allgemeine Bezeichnung des "Katastrophismus" zu formulieren.

Schlüsselworte: Zivilisation, Geschichtsphilosophie, Katastrophismus, Krise, Kultur, Destruktion, Typologie des katastrophistischen Gedankens

Information about Author:

LESZEK GAWOR, professor, habilitated doctor, The Institute of Philosophy, University of Rzeszów, Poland; adress for correspondence: Aleja Rejtana 16 C, PL 35-959 Rzeszów. E-mail: leszek.gawor@gmail.com

